L. 6. Kraków, dnia 10. czerwca 1906. Rocznik XXVII.

DZIENNIK ROZPORZĄDZEŃ

dla stoł. król. miasta Krakowa.

Przedpłatę roczną 2 kor. składać można w biurach Komisarzy obwodowych. Właściciele domów w Krakowie otrzymują Dziennik rozporządzeń bezpłatnie.

L. 39.842/906

III.

Przedmioty znalezione.

W styczniu i w lutym 1906 r. znaleziono w Krakowie następujące przedmioty:

A) Złożone w tutejszej Kasie miejskiej:

Art. 77. Srebrna papierośnica.
„ 133. Zegarek niklowy.
„ 135. Torebka, pugilares, karta zastawnicza i haczyk.
„ 136. Parasolka.
„ 137. Damski kapelusz.
„ 138. Kamaszek.
„ 139. Klucz.
„ 140. Sześć kluczy.
„ 141. Pugilares.
„ 142. Cztery kluczyki i 1 wertheimowski.
„ 143. Dwa kluczyki.
„ 144. Książka do nabożeństwa.
„ 145/5607. Pugilares i 60 h.
„ 146/5608. Pugilares i 12 kor. 20 h.
„ 147. Dziewięć chustek.
„ 148. Kartka zastawnicza.
„ 149. Kluczyk wertheimowski.
„ 150/5609. Pugilares, 4 kor. 44 h, marka na 10 h. i kwitek.
„ 151. Kartka zastawnicza.
„ 152. Sztaba żelazna.
„ 153. Cztery losy loteryi państw. węg.
„ 154. Pierścionek.
„ 155/5610. Pugilares, 11 kor. 45 h. i 2 kluczyki.
„ 157. Binokle.
„ 158. Zegarek srebrny.
„ 174. Zegarek damski.
„ 186. Zegarek z dewizką.
„ 187. Dwa klucze.
„ 188. Klucz.
„ 189. Zeszyt „Złoty cielec“ (rola).
„ 190. Płaszcz.
„ 191. Rękawiczki.
„ 192. Los loteryi Leopoldinum.
„ 193. Pęk kluczy.
„ 194. Fartuch.
„ 195. Pugilares z różańcem.
„ 196. Zegarek srebrny z łańcuszkiem.
„ 197. Klucz.
Art. 198/6878. Pugilares, 27 h. i klucz.
„ 199. Chusteczka do nosa.
„ 200. Zegarek srebrny damski.
„ 201. Pugilares, 64 h. i 2 bilety teatralne.
„ 202. Książka do nabożeństwa.
„ 203. Łańcuszek z kluczykiem.
„ 204. Kartki korespondencyjne z widokami.
„ 205. Obrączka złota.
„ 206. Nóż kuchenny.
„ 207. Koronka.
„ 208/6880. Pugilares, 6 h. i pierścionek.
„ 209/6881. Torebka ręczna, pugilares, 9 kor. 60 h., zegarek srebrny damski, 3 wisiorki, bilety tramwajowe i list.
„ 210. Dwa klucze.
„ 211. Cztery klucze.

B) Pozostałe w rękach znalazców:

1. Pies.
2. Pies duży, czarny, seter.
3. Płachta do nakrycia wozu.
4. Pies ratler.
5. Rower uszkodzony.
6. Pies, duży buldog.
7. Kołnierz futrzany.
8. Pies mały, czarny, ratler.
9. Pierzyna, 3 poduszki i kołdra.
10. Pies duży.
11. Pies mały.
12. Pies duży, czarny.
13. Banknot na 50 koron.
14. Prosię, znaczone na uchu.
15. Pies, półchart, żółty.
16. Zarękawek z perskiego baranka.
17. Pies wyżeł.
18. Pugilares, 20 kor. i medalik srebrny z M. Boską.
19. Pudel biały, czarno znaczony.
20. Kura.

C) Złożone w tut. Kasie miejskiej a znalezione:

28/12 1905 art. 70. Trzy kawałki lejców i kantary.
16/3 1904 art. 75. Koronki, paciorki i szkaplerze.
16/12 1905 art. 82/3899. Pugilares, 2 marki i 4 h.
15/3 1906 art. 129/5233. Pugilares i 98 h.
22/6 1901 art. 164. Zegarek srebrny z łańcuszkiem.
9/4 1906 art. 216/7016. Torebka i 10 h.

W kwietniu 1906 r. art. 184. Pierścionek tombakowy. 5/4 1906 art. 213/6937. Portmonetka i 4 korony.

Magistrat wzywa właścicieli powyższych przedmiotów, aby — o ile mogą dowieść swych praw własności — zgłosili się po odbiór rzeczy do biura III. Wydziału Magistratu w godzinach urzędowych, w przeciwnym bowiem razie przedmioty te po upływie roku od daty dzisiejszej wydane będą znalazcom do używania, po upływie zaś dalszych trzech lat przejdą na wyłączną własność znalazców, lub też będą sprzedane względnie przekazane na fundusz ubogich miejscowych.

Zarazem podaje się do wiadomości, że złożono w tutejszej Kasie miejskiej zakwestyonowane u osób podejrzanych:

Pod art. 83. Złoty pierścionek z opalem (w styczniu b. r.).
„ „ 131. Zegarek (w r. 1905).
„ „ 178. Łańcuszek (w sierpniu 1897 r.).

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa,
dnia 10. maja 1906 r.

Prezydent miasta:
Dr. Leo w. r.

L. 2833/06
B. W.

PRZEPISY

obowiązujące pobierających wodę z hydrantów wodociągu miejskiego w Krakowie.

Pobór wody wodociągowej ma się odbywać:

I. Z hydrantów poziemnych w następujący sposób:

1) po opukaniu kluczem pokrywy hydrantowej należy ją podnieść, stojąc po stronie trzpienia, przytrzymującego pokrywę, i odchylić ją na bruk;

2) zdjąć pokrywkę z bagnetu;

3) założyć rurę nasadową, opatrzoną zaworem przelotnym i uszczelnieniem (dołączyć węże i t. p.);

4) zawór przelotny nieco otworzyć;

5) hydrant otworzyć powoli lecz zupełnie (w razie dostrzeżonej nieszczelności hydrant zamknąć i nieszczelność usunąć);

6) zawór przelotny otworzyć w miarę potrzeby, a przerwy w poborze wody uskuteczniać jedynie zaworem przelotnym;

7) po ukończonym poborze wody hydrant zamknąć, odjąć węże, zawór przelotny i rurę nasadową;

8) zbadać, czy hydrant jest domknięty, i nakryć bagnet przykrywką;

9) pokrywę hydrantową przymknąć.

Nie wolno pozostawiać bez dozoru rury nasadowej na hydrancie.

Nie wolno używać hydrantu w razie braku uszczelnienia między bagnetem a rurą nasadową i w razie braku zaworu przelotnego.

II. Z hydrantów naziemnych pobór wody ma się odbywać w następujący sposób:

1) zdjąć przewierconą przykrywkę wylotu hydrantowego;

2) nałożyć zawór przelotny nieco otwarty (i dołączyć węże i t. p.);

3) otworzyć powoli lecz całkowicie hydrant;

4) przełożyć klucz hydrantowy i przygotować go do zamknięcia hydranta, a przerwy w poborze wody uskuteczniać jedynie zaworem przelotnym;

5) po ukończonym poborze wody zamknąć powoli hydrant;

6) zbadać, czy hydrant jest domknięty, i założyć przykrywkę na wylot hydrantowy.

Przepisy ogólne.

Nasadowe rury hydrantowe bez zaworów przelotnych mogą być używane jedynie przez straż pożarną przy gaszeniu pożarów.

Rury nasadowe hydrantowe z zaworami przelotnymi oraz zawory przelotne do hydrantów naziemnych mają posiadać wymagane uszczelnienia i znajdować się w stanie zdolnym do użytku.

Odpowiedzialnymi za przestrzeganie powyższych przepisów będą dozorcy (strażacy, kierujący czyszczeniem ulic, dróżnicy, służba plantacyjna i t. p.) nad robotnikami, używającymi hydrantów wodociągowych.

Dostrzeżone uszkodzenia hydrantów mają być zgłaszane codziennie za pośrednictwem Straży pożarnej, Budownictwa miejskiego, Zarządu plant — Zarządowi wodociągowemu (telefon Nr. 325).

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa,
dnia 28. maja 1906 r.

Prezydent miasta:
Dr. Leo w. r.

Mianowania służby miejskiej.

Prezydent miasta zgodnie z postanowieniem § 89. statutu dla stoł. król. m. Krakowa zamianował:

1. **Jana Budkę**, dozorcę przy miej. robotach drogowych w Krakowie, i

2. **Jana Krupińskiego**, podmajstrzego przy miejsk. robotach brukarskich w Krakowie, pachołkami Magistratu m. Krakowa z płacą roczną 600 koron, kwaterowem w rocznej kwocie 200 koron, oraz z umundurowaniem. (Dekrety z 9. maja 1906 LL. 357 i 358/06/prez.). —

Protokoły obrad pełnej Rady miejskiej.

(Z posiedzeń tajnych).

Posiedzenie tajne (11. w kad. XIII.) **z dnia 5. kwietnia 1906.**

Na posiedzeniu tem powzięto następującą uchwałę:

Na posadę nauczycielki do przedmiotów, objętych I. grupą, w szkole wydziałowej im. Konarskiego nadaje Rada miejska prezentę p. **Wandzie Estreicherównie.**

Następnie przeprowadziła Rada dyskusyę ogólną nad wnioskiem Sekcyi III. i II.: „Rada miejska przyjmuje imieniem Gminy miasta Krakowa **dla Muzeum Narodowego od p. Feliksa Jasieńskiego** tytułem darowizny jego zbiory dzieł sztuki i książek pod warunkami, wy-

szczególnionymi w projekcie kontraktu darowizny, i wyraża ofiarodawcy gorące podziękowanie“.

Dyskusyę szczegółową odroczono do następnego posiedzenia.

Protokoły obrad pełnej Rady miejskiej.

(Z posiedzeń jawnych).

Posiedzenie zwyczajne (25. w kad. XIII.) **z dnia 5. kwietnia 1906 r.**

Przewodniczący: Dr. Juliusz Leo, prezydent miasta.

II. Wiceprezydent miasta: Józef Sare.

Sekretarz Rady miejskiej: dr. Jan Nowicki.

Radców miejskich obecnych **55**.

Radcy miejscy: dr. Benis, I. Wiceprezydent miasta Chyliński, dr. Fierich, dr. Gross, dr. Jordan, Katyński, Szatkowski, hr. Wodzicki, Wyspiański (**9**) nieobecność na tem posiedzeniu usprawiedliwili.

Nie usprawiedliwili zaś nieobecności r. m.: Bialik, Drobner, dr. Łepkowski, Sulikowski, Suski (**5**).

Początek posiedzenia o godzinie 5. min. 45 po południu.

Protokół z ostatniego posiedzenia przyjęto. —

Przewodniczący podaje do wiadomości, że r. m. **Katyński** wystosował do niego pismo, w którem oświadcza, że **składa mandat radziecki**; pismo to będzie odesłane do Sekcyi III. (L. 36221/906). —

R. m. drowi **Benisowi** udzielono trzechtygodniowego **urlopu**. —

Przewodniczący zawiadamia, że krakowskie Towarzystwo techniczne wniosło podanie o wydelegowanie z grona Rady dwóch członków zarządu **wystawy przemysłu budowlanego**. Prezydent wnosi, aby do wyboru tych delegatów upoważnić Komitet Muzeum techniczno-przemysłowego.

Wniosek Prezydenta m. przyjęto. (L. 36304/906). —

Przystąpiono do porządku dziennego.

II. Wiceprezydent miasta Sare imieniem Komisyi gazowo-elektrycznej przedkłada sprawozdanie Komisyi o potrzebie **rozszerzenia Elektrowni miejskiej** i wnosi:

Rada miejska uchwali!

1) Sprawozdanie Komisyi gazowo-elektrycznej o potrzebie rozszerzenia Elektrowni*) przyjmuje się do wiadomości.

2) Upoważnia się Subkomitet Komisyi gazowo-elektrycznej do przyjęcia ofert i ustalenia warunków umów co do rozszerzenia Elektrowni. Do podpisania kontraktów upoważnia się P. Prezydenta miasta względnie jego zastępcę, oraz pp. r. m. Wandalina Beringera i Henryka Szatkowskiego, względnie Juliusza Epsteina.

3) Upoważnia się Subkomitet do przeprowadzenia wszelkich czynności, połączonych z wykonaniem rozszerzenia Elektrowni.

4) Na koszta rozszerzenia przyzwala się do dyspozycyi Subkomitetowi kredyt do wysokości maksymalnej 700.000 koron.

5) Wnioski co do pokrycia powyższego wydatku przedłoży Komisya gazowo-elektryczna po zapadłej decyzyi co do oświetlenia dworców kolejowych.

*) Zobacz załącznik w tym numerze na str. 100.

Wnioski Komisyi gazowo-elektrycznej przyjęto bez rozpraw. (L. 36787/06). —

Dyrektor Gazowni miejskiej Dąbrowski imieniem Komisyi gazowo-elektrycznej wnosi:

Rada miejska uchwali!

1) Rada miejska uznaje potrzebę*) wybudowania w Gazowni miejskiej **fabryki gazu wodnego**, odpadkami naftowymi nawęglanego, o sprawności 6000 m^3 na dobę, uchwala wykonanie tej budowy w r. 1906 i wyznacza na nią kredyt do wysokości 92.000 koron, płatnych z pożyczki, na ten cel zaciągnąć się mającej.

2) Rada miejska upoważnia Subkomitet gazowo-elektryczny do wykonania tej budowy.

R. m. dr. Rosenblatt zwraca uwagę, że przed chwilą Rada uchwaliła rozszerzyć Elektrownię miejską prawie w dwójnasób, a obecnie Komisya gazowo-elektryczna przedstawia wniosek rozszerzenia Gazowni znacznym nakładem z tych samych motywów. Mowca wyraża obawę, czy konsumcya gazu tylko dla osób prywatnych, a nie dla celów przemysłowych, rzeczywiście tak się wzmoże, aby opłaciły się koszta powiększenia zakładu. Wreszcie prosi Mowca o wyjaśnienie, czy gaz wodny będzie miał światło, równie przyjemne i silne, jak gaz, obecnie wyrabiany.

Sprawozdawca wyjaśnia, że rachunki za zużyty gaz wykazują ciągłą zwyżkę, zwłaszcza w miesiącach zimowych. Doświadczenie miast innych wykazuje, że gazownia i elektrownia rozwijają się równolegle, gdyż światło gazowe jest zawsze tańsze, niż elektryczne. Gaz wodny, odpowiednio preparowany, daje ogólny efekt świetlny ten sam, co gaz, dotychczas wyrabiany.

Wniosek Komisyi gazowo-elektrycznej przyjęto. (L. 36786/906). —

Dyrektor Gazowni miejskiej Dąbrowski imieniem Komisyi gazowo-elektrycznej wnosi:

Rada miejska uchwali!

1) Rada miejska uchwala wybudowanie**) w roku bieżącym **domu mieszkalnego dla urzędników i funkcyonaryuszy technicznych Gazowni** kosztem 60.000 koron.

2) Wydatek na tę budowę ma być pokrytym z pożyczki, na ten cel zaciągnąć się mającej.

3) Rada miejska upoważnia Subkomitet gazowo-elektryczny do wykonania tej budowy.

Wniosek Komisyi gazowo-elektrycznej przyjęto bez rozpraw. (L. 36785/06). —

Radca Magistratu Skrzyniarz imieniem Sekcyi III. wnosi:

Rada miejska uchwali!

W myśl art. VIII. kontraktu z dnia 22. marca 1905 Gmina zezwala krakowskiemu **Towarzystwu technicznemu** na zaciągnięcie w Kasie Oszczędności m. Krakowa **pożyczki hipotecznej** do wysokości 80.000 koron na realność Towarzystwa lk. 147 Dz. III. l. w. h. 2592 na warunkach promesy z dnia 28. lutego, względnie z dnia 2. marca 1906, według których pożyczka będzie spłacalna w 41 i $^1/_2$ latach w ratach półrocznych z procentem 4 i $^3/_4$ %.

*) Sprawozdanie Komisyi o potrzebie wybudowania fabryki gazu wodnego zobacz w tym numerze na str. 102.

**) Sprawozdanie Komisyi gazowo-elektrycznej o potrzebie budynku mieszkalnego dla urzędników technicznych Gazowni zobacz w tym numerze na str. 102.

Wniosek Sekcyi III. przyjęto bez rozpraw. (L. 26051/06). —

Starszy inżynier Budownictwa miejskiego Świerzyński imieniem Sekcyi I. i II. wnosi:

Rada miejska uchwali!

I. Gmina miasta Krakowa zgadza się na **otwarcie ulicy**, 15 *m*. szerokiej, **na gruntach realności pp. Teofila i Heleny Żeglikowskich**, objętych wykazami hipot. l. 721, 722 i 799 Dz. IV., a to według planu, wykonanego przez Budownictwo miejskie dnia 22. XII. 1896 r.

II. Grunta, pod ulicę potrzebne, tak własne, jako też ewentualnie od sąsiadów zakupić się mające, oddadzą pp. Teofil i Helena Żeglikowscy Gminie miasta Krakowa na własność bezpłatnie w stanie wolnym od ciężarów.

III. Urządzenie ulicy, mianowicie: wykonanie szosy, chodników z krawężnikami dolomitowymi lub betonowymi, ściekami, tudzież kanalizacyą, uskuteczni Gmina miasta Krakowa przez własne organa, a pp. Teofil i Helena Żeglikowscy pokryją z własnych funduszów koszta tego urządzenia i złożą na ten cel w Kasie miejskiej sumę kosztorysową, przez Budownictwo miejskie obliczoną w kwocie 12.700 koron, a to w połowie gotówką, w połowie zaś wekslem, podpisanym przez pp. Teofila i Helenę Żeglikowskich, płatnym w rok od daty wystawienia z procentem 4% w terminach półrocznych z dołu.

IV. Otwarcie ulicy ma nastąpić w dwóch częściach, mianowicie najpierw od strony ulicy Sobieskiego, a potem od strony ulicy Karmelickiej; cała zaś ulica ma być najdalej do końca roku 1907 otwartą i Gminie miasta Krakowa do dyspozycyi oddaną.

Na zabezpieczenie dopełnienia tego warunku złożą pp. Teofil i Helena Żeglikowscy kaucyę w wysokości 5000 koron gotówką lub wekslem, płatnym 31. grudnia 1907 r. Kaucya ta w razie niedotrzymania powyższego warunku przepada na rzecz Gminy.

V. Parcelacya częściowa lub całkowita gruntów pp. Żeglikowskich może nastąpić dopiero po zawarciu kontraktu, po złożeniu kwoty 12.700 koron na urządzenie ulicy, po złożeniu kaucyi, w ustępie IV. wymienionej, i w miarę oddania gruntów, na ulicę potrzebnych, w posiadanie Gminy.

VI. Koszta, wynikłe z zawarcia kontraktu, stemple, opłaty skarbowe, ewentualną należytość przenośną i koszta wydzielenia poniosą wyłącznie pp. Żeglikowscy.

Do podpisania kontraktu upoważnia Rada miejska obok Pana Prezydenta miasta pp. r. m.: Wandalina Beringera i Stanisława Stachowskiego, a w razie przeszkody u jednego z nich p. r. m. Jana Kwiatkowskiego.

Wniosek Sekcyi I. i II. przyjęto bez rozpraw. (L. 31949/906). —

Radca Magistratu dr. Zaczek imieniem Sekcyi IV. i II. wnosi:

Rada miejska uchwali!

1) Z uwagi, iż Gmina miasta Krakowa poniosła już znaczne ofiary na cele wyższej szkoły handlowej przez oddanie gruntu o wartości przeszło 100.000 kor. pod budowę nowego gmachu szkolnego tudzież przez przyczynienie się do budowy gmachu kwotą 100.000 koron, z uwagi następnie, iż Gmina przyczynia się do utrzymania szkoły roczną subwencyą w kwocie 8.000 koron i dostarcza dla niej pomieszczenia, opału, światła i obsługi, przeto odmawia się prośbie Kuratoryi o **przyjęcie wyższej szkoły handlowej w Krakowie na etat Gminy**, a to z jednej strony ze względu na bardzo słabe siły finansowe Gminy, a z drugiej strony na znaczne nowe ciężary, któreby wskutek tego na Gminę spaść musiały.

2) W interesie należytego rozwoju szkoły uznaje Rada miejska konieczną potrzebę jej upaństwowienia; należy więc poprzeć z całym naciskiem zmierzającą ku temu akcyę Kuratoryi i w tym celu wysłać deputacyę z łona Rady miejskiej do Koła polskiego we Wiedniu i do J. E. P. Prezydenta Ministrów z żądaniem, by c. k. Rząd przyjął szkołę handlową na etat państwowy.

3) Pragnąc na razie umożliwić stałe obsadzenie w szkole handlowej przynajmniej 3 posad nauczycielskich, a mianowicie posady dyrektora i 2 posad nauczycieli do przedmiotów głównych, z poborami, systemizowanymi dla nauczycieli szkół średnich ustawą z dnia 19. września 1898 r. Nr. 173 Dz. p. p., Rada miejska zapewnia dla tych trzech wyżej wymienionych sił nauczycielskich wypłatę powyższych poborów służbowych, o ileby w funduszach szkoły nie znalazły pokrycia, oraz wypłatę emerytury, o ile fundusz emerytalny szkoły handlowej okaże się na ten cel niedostatecznym, z funduszów miejskich według zasad i w wymiarach, ustanowionych dla osób państwowego stanu nauczycielskiego ustawą z dnia 14. maja 1896 Nr. 74 Dz. p. p., aż do czasu upaństwowienia ewentualnie aż do chwili powstania innych tytułów prawnych, zapewniających im całkowicie wypłatę poborów służbowych i wypłatę emerytury.

Wniosek Sekcyi IV. i II. przyjęto bez rozpraw. (L. 21594/906). —

Dyrektor Biura wodociągowego Jaszczurowski imieniem Komisyi wodociągowej wnosi:

Rada miejska uchwali!

Na pokrycie kredytu w kwocie 25.000 koron na **zakupno wodomierzy**, objętego w wydatkach funduszu administracyjnego wodociągu działem: „Zakupno wodomierzy", upoważnia się Prezydyum miasta do podjęcia kwoty 25.000 koron z pożyczki inwestycyjno-konwersyjnej z części, przypadającej funduszowi wodociągowemu.

Wniosek Komisyi wodociągowej przyjęto bez rozpraw. (L. 36552/06). —

Tenże imieniem Komisyi wodociągowej wnosi:

Rada miejska uchwali!

Rada miejska na podstawie § 8. statutu gminnego **przelewa na Komisyę wodociągową** aż do odwołania te **prawa i atrybucye, zastrzeżone statutem Radzie miejskiej**, które mają zastosowanie przy zarządzaniu wodociągiem miejskim, zastrzegając sobie jednocześnie:

1) zatwierdzanie rocznego budżetu i sprawozdania rachunkowego;

2) uchwalanie wszelkich inwestycyj, o ile nie są budżetem objęte a przekraczają w ciągu roku jednego kwotę 25.000 koron;

3) uchwalanie wszelkich na cele wodociągowe pożyczek;

4) ustanawianie stałego etatu funkcyonaryuszów wodociągowych;

5) uchwalanie podatku wodociągowego oraz zmian ustawy i regulaminu wodociągowego.

Wniosek Komisyi wodociągowej przyjęto bez rozpraw. (L. 36551/06). —

Tenże imieniem Komisyi wodociągowej wnosi:

Rada miasta Krakowa zaprasza **prof. inżyniera Tadeusza Sikorskiego na członka Komisyi wodociągowej.**

Wniosek Komisyi wodociągowej przyjęto bez rozpraw. (L. 36553/06). —

Starszy inżynier Budownictwa miejskiego Świerzyński imieniem Sekcyi I. i II. wnosi:

Rada miejska uchwali!

1) Przyznaje się kredyta dodatkowe na **roboty konserwacyjne:**

a) w dziale II. 3. d. budż. z r. 1905 w kwocie kor. 4.052·23,

b) w dziale II. 4. h. budż. z r. 1905 w kwocie kor. 440·43,

c) w dziale XII. 4. nadzwycz. budż. z r. 1905 w kwocie kor. 11 878·68;

2) przyznaje się kredyt dodatkowy na połączenie **instalacyi elektrycznej w hali dekoracyj teatralnych** z centralą miejską w dziale XI. nadzwycz. budż. z r. 1906 w kwocie kor. 1.360;

3) przyznaje się kredyt dodatkowy na roboty, wykonane przy **wychodkach miejskich publicznych** w dziale IX. nadzwycz. budż. z r. 1905 w kwocie kor. 4.707·14;

4) przyznaje się kredyt dodatkowy na sprawienie **wozu żelaznego do wywozu gęstego kału kanałowego** (kwota z budż. r. 1900) w dziale IX. nadzwycz. z r. 1905 w kwocie kor. 1.050;

5) przyznaje się kredyt dodatkowy na **naprawę konnego walca drogowego**, dokonaną w r. 1902, w dziale VI. 1. g. budż z r. 1905 w kwocie kor. 957·73.

Wniosek Sekcyi I. i II. przyjęto bez rozpraw. (LL. 36096/906, 31438/906, 22647/906, 28839/903, 86417/902). —

Po wyczerpaniu porządku dziennego Przewodniczący o godzinie 6. min. 30 wieczorem zamyka posiedzenie jawne i zarządza tajne. —

Posiedzenie nadzwyczajne (26. w kad. XIII.) **z dnia 7. maja 1906 r.**

Przewodniczący: dr. Juliusz Leo, prezydent miasta.

I. Wiceprezydent miasta: Michał Chyliński.

II. Wiceprezydent miasta: Józef Sare.

Sekretarz Rady miejskiej: dr. Jan Nowicki.

Radców miejskich obecnych **57.**

Radcy miejscy: Bartoszewicz, Daszyński, Dattner, dr. Doboszyński, Katyński, Markus, Sędzimir, Stachowski, dr. Staniszewski, dr. Tomkowicz, Wyspiański **(11)** nieobecność na tem posiedzeniu usprawiedliwili.

Początek posiedzenia o godzinie 5. min. 40 po południu.

Protokół z ostatniego posiedzenia przyjęto. —

Przewodniczący podaje do wiadomości dwa fakta, które zaszły w dniach ostatnich.

Miastu grozi **strejk czeladzi piekarskiej**; z powodu ważności sprawy Mowca uważał za swój obowiązek wspólnie z Inspektorem przemysłowym podjąć kroki celem uzyskania porozumienia między majstrami a robotnikami. Konferencyom ugodowym przewodniczy Radca Magistratu Buczkowski. Obrady nie doprowadziły jeszcze do ostatecznego porozumienia i toczyć się będą dalej; osiągnięcie porozumienia nie jest jednak wykluczone. Gdyby wszakże narady się rozbiły, w takim razie Prezydyum miasta zawczasu zawiadomi o tem publiczność, a na wypadek wybuchu strejku zarządzi wszystko, czego potrzeba, aby zapobiedz brakowi pieczywa.

Drugi fakt jest wprawdzie mniejszej wagi, ale dotyczy bezpośrednio Gminy. Wybuchł mianowicie **strejk wśród robotników plantacyjnych** z powodu nizkiej płacy dziennej i długości dnia roboczego. Deputacya strejkujących przedstawiła dzisiaj w Prezydyum swoje żądania. Mowca wydał polecenie Inspektorowi ogrodów miejskich, aby starał się dojść z robotnikami do porozumienia przez stosowne podniesienie dziennego wynagrodzenia. Obecna płaca wynosi dla mężczyzn po 1 kor. 40 hal., dla kobiet po 1 kor. 20 hal. dziennie; płace te są stanowczo za nizkie. Prezydent uważa strejk robotników miejskich za zbyteczny, znając usposobienie Rady miejskiej, która zawsze uwzględniała tego rodzaju postulaty, przedstawione w drodze legalnej.

R. m. dr. Gross zapytuje, kiedy będzie przedstawiona Radzie miejskiej sprawa **uregulowania płac służby miejskiej.**

Przewodniczący wyjaśnia, że urzędnicy Magistratu również wnieśli podanie o wprowadzenie czteroleci dla 3 najniższych rang, o podwyższenie kwaterowego i o częściowe wliczenie kwaterowego do emerytury. Referat w tej sprawie przydzielono Dyrektorowi Magistratu, który potrzebował pewnych obliczeń i dat z innych miast. Obie te zatem sprawy, traktowane łącznie, będą przedstawione Radzie miejskiej przed feryami letniemi.

R. m. Stanisław Nowak podnosi, że **szkoła miejska XXIV. od 10 lat nie jest zorganizowana** jako etatowa; siły nauczycielskie pracują tam wskutek tego za 60% wynagrodzenia. Na tej jednej szkole oszczędził kraj 24.000 koron, Gmina zaś zyskuje rocznie 900 kor. Wogóle w szkołach krakowskich przeszło 50% nauczycielstwa pracuje za 60% wynagrodzenia. Mowca prosi Prezydenta, aby imieniem Rady miejskiej odniósł się do Rady szkolnej krajowej o usunięcie tej krzywdy.

Przewodniczący odpowiada, że w sprawie zetatowania wymienionej szkoły zwróci się jak najprędzej do Rady szkolnej krajowej, a odpis odnośnego podania wręczy Delegatowi Rady miejskiej do Rady szkolnej krajowej celem dopilnowania tej sprawy. Mowca czynił już starania w czasie Sejmu krajowego o przyśpieszenie zetatowania szkół krakowskich. (L. 47.642/906). —

R. m. Stanisław Nowak, zaznaczając, że przepisy sanitarne po większej części **w szkołach miejskich** nie są wykonywane, wylicza **szereg braków hygienicznych**, jak: mycie sal szkolnych tylko 3 razy do roku, brak należytej wentylacyi w wielu salach i t. d.

I. Wiceprezydent miasta Chyliński udziela wyjaśnień.

R. m. Stanisław Nowak zastrzega się, że, podnosząc zarzuty, miał na myśli tylko stare budynki szkolne.

Na wniosek r. m. Beringera uchwalono otworzyć dyskusyę w tej sprawie.

W dyskusyi wzięli udział r. m.: Drozdowski, Bujwid, Beringer i Stanisław Nowak. —

Przystąpiono do porządku dziennego.

Praktykant konceptowy Magistratu dr. Kumaniecki imieniem Komisyi dla założenia Okręgowego Urzędu pośrednictwa w pracy i Sekcyi II. wnosi:

Rada miejska uchwali!

I. Zakłada się **Okręgowy Urząd pośrednictwa pracy w Krakowie** wspólnie z powiatami autonomicznymi krakowskim i wielickim na podstawie załączonego projektu statutu.*)

II. Zatwierdza się przedłożony projekt**) kosztów urządzenia i utrzymania, tudzież dochodów Okręgowego Urzędu pośrednictwa pracy w Krakowie.

III. Uchwala się do działu X. poz. 3. budżetu z roku 1906 na koszta urządzenia Okręgowego Urzędu pośrednictwa pracy w Krakowie kredyt dodatkowy w kwocie 5000 koron.

IV. Upoważnia się Prezydyum miasta do podjęcia i przeprowadzenia wszelkich zarządzeń celem wprowadzenia w życie Okręgowego Urzędu pośrednictwa pracy w Krakowie i pomieszczenia go w realności miejskiej przy ul. Jabłonowskich na parceli l. k. 1564.

R. m. Bujwid wnosi, aby w § 25. dodać słowa: „oraz przyjąć na siebie inicyatywę w **budowie mieszkań robotniczych**".

R. m. dr. Gross podnosi, że w projekcie jest kilka postanowień, które nie odpowiadają stosunkom krakowskim. Nieodpowiedniem jest postanowienie, aby udawać się musiano do Biura krajowego, o ile chodzi o wysyłanie robotników poza granicę kraju. Mowca sądzi, że Gmina krakowska zażądać może pewnej w tym kierunku swobody, aby mogła czynić zadosyć nie tylko życzeniom pracodawców, ale i robotników. Ograniczenie to może być dobre dla powiatów, ale nie dla Krakowa. Niepotrzebnie przewiduje dalej projekt dwie władze: zjazd delegatów i wydział zawiadowczy. Zjazd delegatów jest niepotrzebny, a pozbawia on egzekutywę wszelkiej władzy. Podnieść także należy, że do zjazdu delegatów nie powołano przedstawicieli robotników. W wydziale zawiadowczym także robotnicy nie są we właściwej mierze reprezentowani, a faktem jest, że te biura pośrednictwa w pracy, w których robotnicy nie mają odpowiedniej reprezentacyi, zawsze źle funkcyonują. Mowca występuje wkońcu przeciw wspólności Urzędu pośrednictwa w pracy dla Krakowa i dwóch powiatów, zwraca też uwagę na brak postanowienia, że i od gminy m. Krakowa może wyjść inicyatywa do rozwiązania wspólności biura pośrednictwa w pracy. Mowca zgłasza następujący wniosek:

„Zwraca się statut Urzędu pośrednictwa w pracy Komisyi w celu ponownego opracowania projektu dla samej gminy m. Krakowa".

Sprawozdawca wyjaśnia, że projekt wypracowano w ramach ustawy krajowej, gdyż inaczej nie można by liczyć na zatwierdzenie projektu przez Namiestnictwo. Statut tworzy dwa organa zarządzające, aby czynnikom finansowo interesowanym dać możność układania budżetu. Sprawozdawca podnosi, że bezwzględna bezstronność musi stanowić podstawę biura, bo bez zaufania ludności istnienie Urzędu byłoby niemożliwe. Co do stosunku materyalnego do powiatów, to nie finansowe względy były rozstrzygające przy układaniu przedłożonego Radzie statutu, ale chęć stworzenia racyonalnych podstaw dla rozwoju Urzędu pośrednictwa w pracy.

Wniosek r. m. dr. Grossa upadł.

---

*) Będzie zamieszczony w „Dzienniku rozp." po zatwierdzeniu go przez c. k. Namiestnictwo.

**) Zobacz załącznik w tym numerze na str. 103.

R. m. Bujwid dodatek swój cofa.

Wnioski Komisyi dla założenia Okręgowego Urzędu pośrednictwa w pracy i Sekcyi II. przyjęto. (L. 47.362/906). —

Radca Magistratu dr. Zaczek imieniem Prezydenta miasta, Sekcyi IV. i II. wnosi:

Rada miejska uchwali!

Wszystkim **nauczycielom i nauczycielkom** krakowskich szkół pospolitych i wydziałowych, którzy przy rozdziale zapomóg z funduszu, uchwalonego na ostatniej kadencyi przez Sejm krajowy, nie zostali uwzględnieni (125 osób), tudzież nauczycielkom szkoły robót (11 osób) udziela się z funduszów Gminy **tytułem jednorazowej zapomogi po 100 kor.** i w tym celu przyznaje się dodatkowy kredyt dla dz. XII. poz. 13. 23) budżetu r. b. w wysokości 13.600 kor.

Wniosek ten przyjęto bez rozpraw. (L. 42.750/906).—

R. m. Maciołowski imieniem nauczycielstwa krakowskiego składa podziękowanie Prezydentowi miasta i Radzie miejskiej za przyznanie zapomogi i czyni następujący wniosek:

„Rada miejska upoważnia p. Prezydenta, aby na najbliższej sesyi sejmowej ponowił petycyę Rady miejskiej krakowskiej o stanowcze **podwyższenie poborów służbowych** nauczycieli i nauczycielek szkół ludowych, wydziałowych i pospolitych m. Krakowa".

R. m. dr. Jaworski oświadcza, że będzie głosował za wnioskiem r. m. Maciołowskiego, aczkolwiek uważa go za bezprzedmiotowy, ponieważ Sejm polecił Wydziałowi krajowemu przygotowanie na najbliższą sesyę projektu polepszenia płac nauczycielskich i temu poleceniu stanie się zadość.

Wniosek r. m. Maciołowskiego przyjęto. (L. 47.643/906). —

R. m. Uderski wnosi, aby obrady nad sprawozdaniem Dyrekcyi wyższych **kursów dla kobiet imienia A. Baranieckiego** odroczyć ze względu na opracowywany projekt zmiany organizacyi tej szkoły.

Referent tej sprawy r. m Sołtysik popiera ten wniosek.

Wniosek r. m. Uderskiego przyjęto. —

Radca Magistratu Skrzyniarz imieniem Sekcyi I. i II. wnosi:

Rada miejska uchwali!

Odpisać jako nieściągalną należytość 284 kor., przypadającą Gminie miasta Krakowa od ś. p. Zygmunta Janty za **nawóz ze stajen miejskich** za r. 1891.

Wniosek Sekcyi I. i II. przyjęto bez rozpraw. (L. 39.173/906). —

Tenże imieniem Sekcyi I. wnosi:

Rada miejska uchwali!

Rada miejska zgodnie z przepisem § 60. 32) (ustęp pierwszy) Statutu miej. zastrzega sobie decyzyę we wszystkich wypadkach, w których się rozchodzi o **stawianie budowli lub urządzeń na plantacyach miejskich, na placach publicznych miejskich**, lub na posiadłościach miejskich, bezpośrednio z nimi sąsiadujących.

Postanowienie to nie odnosi się do takich niestałych budowli, umieszczanych po placach targowych, na ulicach lub gruntach miejskich, nie należących do plantacyj, jak zwykłe kramy, stragany, budy, wózki przekupniów i t. p.

Podania o budowle, w ustępie pierwszym wspomniane, załatwiane odmownie przez Sekcyę I. względnie przez Komisyę plantacyjną, nie będą wnoszone na Radę miejską.

Po przemówieniu r. m. dra Guńkiewicza i wyjaśnieniu, udzielonem przez Sprawozdawcę, wniosek Sekcyi I. przyjęto. (L. 34.496/906). —

Prezydent miasta oświadcza, że, ponieważ sprawa zapisu ś. p. Rydzowskiego łączy się pośrednio ze sprawą mieszkania dla każdoczesnego Prezydenta miasta, przeto przewodnictwo obrad nad tym przedmiotem oddaje w ręce I. Wiceprezydenta miasta.

I. Wiceprezydent miasta Chyliński obejmuje przewodnictwo obrad.

R. m. dr. Bujak imieniem Sekcyi ekonomicznej (I.), skarbowej (II.) i prawniczej (III.) przedkłada sprawozdanie i wnioski w sprawie wypełnienia zobowiązań gminy miasta Krakowa, wypływających z przyjęcia **zapisu realności ś. p. Andrzeja Rydzowskiego.***)

R. m. dr Łepkowski wnosi, aby Sprawozdawcę zwolnić od odczytania sprawozdania i wniosków, gdyż były one rozesłane wraz z porządkiem dziennym.

Wniosek r. m. dr. Łepkowskiego przyjęto.

R. m. dr. Ulanowski oświadcza, że nie zgadza się z zapatrywaniami Sekcyi prawniczej. Zobowiązanie Gminy powstało wskutek przyjęcia legatu ś. p. Rydzowskiego i może być spełnione tylko w ten sposób, że na żądanie każdorazowego Prezydenta realność ta musi być oddana mu na mieszkanie; gdyby który z Prezydentów nie chciał tam mieszkać, to Gmina może przez czas jego prezydentury używać tej realności na inne cele. Zdaniem Mowcy niewłaściwie połączono sprawę zapisu ś. p. Rydzowskiego ze sprawą przyznania reprezentacyjnego mieszkania Prezydentowi miasta w domu po Laryszu.

Dlatego Mowca wnosi:

„Rada miejska odsyła napowrót wnioski do Sekcyi celem przedstawienia **osobno sprawy zapisu ś. p. Rydzowskiego, a osobno sprawy mieszkania dla Prezydenta miasta, względnie podwyższenia jego dotacyi**".

Wkońcu Mowca omawia w teoryi kwestyę reprezentacyi Gminy przez Prezydenta miasta.

R. m. Rotter popiera wniosek poprzedniego Mowcy. Następnie zaznacza, że w przedstawionych wnioskach Sekcyi wzięto za punkt wyjścia nie tylko legowaną realność, ale i realność sąsiednią, zakupioną przez Gminę, na którąto ostatnią nie rozciąga się zobowiązanie, nałożone przez Legataryusza. W legowanej realności znajduje się tylko 16 ubikacyj, których wartość czynszową, podaną w sprawozdaniu, Mowca uważa za zbyt wygórowaną, gdy przeciwnie czynsz za lokal na I-szem piętrze w domu Larysza obliczono zbyt nizko, jeżeli się uwzględni dochód, jaki przynosiła ta realność w chwili zakupienia jej przez Gminę. Mowca dalej przypomina cel, dla którego Gmina zakupiła realność po Laryszu, i warunek, pod jakim Wydział krajowy zgodził się na kupno tego domu. Mowca zaznacza, że przyznanie urzędowego mieszkania Prezydentowi miasta będzie wydatkiem znacznym; lepiej byłoby raczej podwyższyć jego dotacyę.

II. Wiceprezydent miasta Sare wyjaśnia, że wszystkie projekty przebudowy ratusza obejmowały mieszkanie dla Prezydenta miasta w uwzględnieniu zapisu ś. p. Rydzowskiego. Uwzględnienie tej okoliczności przy wszystkich dawnych projektach utrudnia należyte rozwiązanie. Dlatego też przy studyach nad rozszerzeniem Magistratu wyłoniła się myśl zapewnienia Prezydentowi miasta mieszkania, zamiast w domu ś. p. Rydzowskiego, na I-szem piętrze domu po Laryszu. Lokali tych bowiem ze względu na ich głębokość i układ nie da się tak dobrze wyzyskać na biura, jakby ze względu na ich obszar wynikało. Komisya inwestycyjna prawie jednomyślnie przyjęła taki projekt i przedłożyła go w przeszłym roku Radzie miejskiej. Sprawę odroczono jednak ze względów formalnych i domagano się wtedy połączenia sprawy legatu ś. p. Rydzowskiego z wyznaczeniem mieszkania dla Prezydenta miasta w innym budynku. Wnioski Sekcyi, przedłożone dzisiaj Radzie, życzenia te spełniają. Mowca dalej wyjaśnia, że za podstawę obliczenia wartości czynszowej dlatego wzięto obie realności ś. p. Rydzowskiego, gdyż w legowanej realności Gmina po objęciu tejże w posiadanie zburzyła trzy skrzydła, mieszczące kilkanaście ubikacyi, w razie więc przeznaczenia tylko tej realności na mieszkanie dla Prezydenta miasta skrzydła te trzebaby odbudować. Przy oznaczeniu zaś wartości czynszowej lokalu na I-szem piętrze w domu Larysza nie można brać w rachubę czynszów poprzednich, gdyż przed zakupnem tej realności przez Gminę znaczny dochód przynosiły sklepy, mieszczące się na parterze, obecnie zaś sklepy usunięto ze względu na tok urzędowania.

W dalszej dyskusyi zabierali głos w poparciu wniosku r. m. dr. Ulanowskiego: r. m. dr. Bandrowski, Wnioskodawca i dr. Gross; w obronie wniosków Sekcyi r. m. Kosobucki.

Sprawozdawca, podtrzymując wnioski Sekcyi i zapatrywania prawnicze, wyrażone w sprawozdaniu, zaznacza, że na tak proponowane przez Sekcye wykonanie zobowiązania wobec legatu zgodzili się spadkobiercy ś. p. Rydzowskiego, którym według ustawy w pierwszym rzędzie przysługuje prawo decydowania o odpowiedniem spełnieniu woli Legataryusza. W razie przyjęcia interpretacyi, przedstawionej przez r. m. dr. Ulanowskiego, spełnienie warunku, legatem nałożonego, byłoby prawie niewykonalne ze względu na wielkie koszta. Gmina bowiem musiałaby utrzymywać realność tę w stanie, nadającym się do zamieszkania przez Prezydenta miasta. Gdyby ten oświadczył, że tam mieszkać nie będzie, trzebaby przerabiać ubikacye na lokale biurowe, które znowu uległyby przeróbkom na mieszkanie z nastaniem nowego prezydenta i t. d.

Przewodniczący konstatując, że dyskusyę w tej sprawie ukończono, oświadcza, że postawione wnioski w tej sprawie podda pod głosowanie.

R. m. Rotter prosi o skonstatowanie stosunku głosów.

Przewodniczący do obliczenia głosów zaprasza r. m. Konopińskiego i dr. Muczkowskiego.

Obecnych wraz z Przewodniczącym 48.

Za wnioskiem odraczającym r. m. dr. Ulanowskiego głosowało 14 przeciw 33, wniosek ten przeto upadł.

Za wnioskami Sekcyi ekonomicznej, skarbowej i prawniczej głosowało 33 przeciw 14, wnioski Sekcyi przyjęto.

R. m. Rotter oświadcza, że przeciw tej uchwale wniesie protest do Wydziału krajowego. —

*) Zobacz załącznik na końcu tego numeru.

Przewodniczący z powodu spóźnionej pory o godzinie 9-tej minut 45 wieczorem posiedzenie zamyka.

SPRAWOZDANIE
KOMISYI GAZOWO-ELEKTRYCZNEJ
o potrzebie rozszerzenia Elektrowni miejskiej.*)

A) Obecny stan Elektrowni.

Krakowska Elektrownia miejska zbudowaną została dla zasilania 6000 lampek żarowych, równocześnie się palących, przyczem projektodawcy zastrzegli, że ilość ogólna przyłączonych lamp nie powinna przekraczać sumy 10.000.

Do końca marca 1906 roku zainstalowano 20.250 lamp żarowych, a sprawność zgłoszonych i do sieci jeszcze nie przyłączonych instalacyi wynosi 37,5 KW., równoznacznych 750 lampkom żarowym, czyli że w najbliższej przyszłości ilość przyłączonych lamp dosięgnie cyfry 21.000.

Przyjmując, że z tych 21.000 lamp w zimie tylko 30%, t. j. około 6.300, palić się będzie równocześnie, otrzymamy jako najwyższe obciążenie 310 KW.

Ponieważ maszyna gazowa wytwarza 200 KW., pozostałych zatem 110 KW. dostarczyć musi baterya akumulatorów, która jednak w takim razie wystarczy tylko na przeciąg 2 godzin.

Największe obciążenie, jakie dotychczas w ruchu Elektrowni zauważono, przypada na czas między godziną 5. a 8. popołudniu i trwa około 3 godzin. W miarę przyrostu dnia będzie się czas trwania największego obciążenia odpowiednio zmniejszał, tak że baterya będzie mogła być silniej ale stosunkowo krócej obciążoną.

Z powyższych danych wynika więc, że obecna sprawność Elektrowni dla przyłączonych i zgłoszonych lamp jest wystarczającą. Stan taki mógłby trwać nadal, gdyby już dziś zaprzestano przyłączać nowych konsumentów.

B) Rozwój Elektrowni w najbliższej przyszłości.

W roku zeszłym, t. j. pierwszym istnienia elektrowni, przyłączono faktycznie do sieci w miesiącu:

lutym	143,64	KW. równych	2873	lampkom
marcu . . .	46,16	„ „	923	„
kwietniu . . .	70,78	„ „	1416	„
maju	22,77	„ „	455	„
czerwcu . . .	48,38	„ „	968	„
lipcu	14,68	„ „	294	„
sierpniu . . .	23,79	„ „	476	„
wrześniu . .	62,42	„ „	1248	„
październiku .	72,07	„ „	1441	„
listopadzie . .	243,78	„ „	4876	„
grudniu . . .	60,40	„ „	1208	„
Razem . .	808,87	KW. równych	16178	lampkom

*) Załącznik do protokołu obrad Rady miejskiej z 5. kwietnia 1906 (w tym numerze str. 95).

W roku bieżącym przyłączono do sieci w miesiącu:

styczniu . . .	97,35	KW. równych	1947	lampkom
lutym	40,03	„ „	801	„
marcu . . .	66,20	„ „	1324	„
Razem . .	203,58	KW. równych	4072	lampkom

Sprawność wykonanych i zgłoszonych, jednak jeszcze nie przyłączonych instalacyj wynosi:

37,50 KW. równych 750 lampkom.

Ogółem zatem będzie w najbliższym czasie przyłączonych 1049,95 kilowatów, czyli licząc okrągło 1050 KW., co odpowiada ilości 21000 lampek żarowych.

Według dostępnych nam sprawozdań niektórych miejskich zakładów elektrycznych w Niemczech przedstawia się ruch przyłączeń następująco:

Miasto	Dzień rozpoczęcia ruchu	Ilość przyłączonych kilowatów z końcem roku i przyrost procentowy		
		1-go	2-go	3-go
Cassel 106.000 mieszk.	1/9 1898	625	800 28%	900 12½%
Crefeld 108.000 mieszk.	10/11 1899	961	1258 31%	1507 20%
Bonn 51.000 mieszk.	12/2 1899	975	1120 15%	1430 28%
Wormacya 41.000 mieszk.	1/8 1901	595	947 37%	
Bielefeld 63.000 mieszk.	17/4 1900	550	700 27%	925 32%
Dortmund 142.000 mieszk.	16/12 1897	1450	2580 78%	4300 67%
Bochum 65.000 mieszk.	15/5 1898	450	700 55%	870 24%
Gdańsk 140.000 mieszk.	18/6 1898	750	1065 42%	1385 30%
Halle a/S. 160.000 mieszk.	27/8 1901	1450	2400 65%	2900 21%

Z dat powyższych wynika, że przyrost w 2-gim roku istnienia Elektrowni waha się między 27 a 78%, w roku 3-cim między 12 a 67%, przeciętnie zaś spada z 45 na 29%.

Przyrosty te, jak widać, wahają się w tak szerokich granicach, że określenie ich dla Krakowa z dostatecznem prawdopodobieństwem jest niemożliwe.

Na podstawie miesięcznego ruchu przyłączeń w roku przeszłym da się jednak z dosyć znacznem prawdopodobieństwem oznaczyć ruch w roku bieżącym. I tak można przyjąć, że w

kwietniu . . .	przyłączy się	50,0	KW.
maju	„ „	30,0	„
czerwcu	„ „	20,0	„
lipcu	„ „	10,0	„

sierpniu	przyłączy się	12,5	KW.
wrześniu . . .	„ „	50,0	„
październiku . .	„ „	60,0	„
listopadzie . . .	„ „	80,0	„
grudniu	„ „	50,0	„
	Razem	362,5	KW.

co stanowi 7250 lampek żarowych.

Ponieważ z końcem marca było przyłączonych 20250 lampek, ilość przyłączonych lamp z końcem roku 1906 wyniesie zatem 27,500 czyli 1375 kilowatów, z czego wypada na oczekiwany w roku 1906 przyrost 11322 lampek żarowych.

Na rok 1907 przyrost ten można również określić z dostateczną pewnością na 8500 lamp, tak że cała ilość przyłączonych lamp wyniesie 36000 czyli 1800 kilowatów.

O ileby zostały przyłączone większe instalacye, jak stacya kolei państwowej w Podgórzu-Płaszowie, dworzec kolei północnej w Krakowie, poczta, oświetlenie ulic i placów etc., w takim razie ma się rozumieć, że przyrost byłby znacznie wyższy i szybszy.

Przyjmując na razie, że i z cyfry zainstalowanych z końcem roku przyszłego kilowatów będzie w użyciu równocześnie także tylko 30%, w takim razie wyniesie największe obciążenie 540 KW. Według naszego zdania przyjęta stopa procentowa równocześnie palących się lamp jest zbyt nizką, trzeba bowiem wziąć pod uwagę, że nastąpi z pewnością przyłączenie znacznej ilości sklepów, co stopę procentową równoczesnego zużycia prądu znacznie podniesie, ponieważ obciążenie wieczorne będzie wyższe. Okoliczność ta wpłynie w takim stopniu na rozwój Elektrowni, że trzeba będzie wówczas powiększyć jej sprawność. Dla zabezpieczenia zatem Elektrowni na wypadek przyrostu równoczesnego zapotrzebowania ponad 30%, co według naszego zdania niebawem nastąpi, należy powiększyć w najbliższym czasie sprawność Elektrowni nie na 540 KW., coby wystarczyło zaledwie do przyszłego roku, lecz na 800 KW. z zachowaniem odpowiedniej rezerwy.

C) Projekt rozszerzenia Elektrowni.

Obecnie posiada Elektrownia 2 maszyny gazowe, każdą o sprawności 200 kilowatów, i baterye akumulatorów o przeciętnej wydajności 1100 ampergodzin, co odpowiada 500 kilowatgodzinom.

Ponieważ jedna maszyna gazowa musi służyć jako rezerwa ze względu na bezpieczeństwo ruchu, pozostaje zatem dla zasilania sieci do dyspozycyi z jednej maszyny gazowej tylko 200 KW. Licząc, że baterya odda 300 kilowatgodzin podczas trzech godzin największego obciążenia, t. j. na godzinę 100 kilowatgodzin, a 200 kilowatgodzin podczas przerwy w ruchu maszynowym, otrzymamy jako obecną użyteczną sprawność Elektrowni 300 KW.

Ponieważ rzeczywiste zapotrzebowanie prądu dosięgnie w najbliższej przyszłości — jak to wyżej wykazano — 540 KW., trzeba więc będzie pokryć je w następujący sposób:

Przedewszystkiem należy powiększyć baterye przez dodanie nowych płyt z 500 na 770 kwgodzin. W godzinach wieczornych nie należałoby bateryi obciążać, gdyż powinna ona służyć do zasilania sieci tylko w tym czasie, gdy ruch maszyn staje się nieekonomicznym. Wobec tego nie należy brać w rachubę bateryi w tym wypadku przy obliczaniu pokrycia.

Jeżeliby do obecnego urządzenia maszynowego dodaną została tylko rezerwa tej samej wielkości, to znaczy jeden agregat o sprawności 600 KP., tak iż obydwie maszyny gazowe mogłyby być w ruchu, to powiększenie takie byłoby tylko tymczasowem zaradzeniem potrzebie, gdyż wystarczyłoby co najwyżej na rok bieżący. Sprawność Elektrowni wynosiłaby zaledwie 400 KW., a uwzględniając i baterye, 550 KW. Ustawienie jednej maszyny o większej sprawności niż 600 KP. również nie byłoby odpowiedniem, gdyż w takim razie pozostała mniejsza rezerwa nie mogłaby wystarczyć na pokrycie zapotrzebowania w razie nieczynności maszyny większej. Gdyby bowiem nowy agregat posiadał więcej siły niż 600 koni, w takim razie obecne maszyny o wspólnej sprawności 600 koni nie potrafiłyby go zastąpić.

Tem bardziej ze względów ekonomicznych nie odpowiadałoby celowi ustawienie maszyn 300-konnych i pędzenie dwóch lub więcej maszyn równocześnie, gdyż koszt ich w stosunku do sprawności jest wyższy, a zarazem i obsługa z powodu konieczności znacznego powiększenia personalu byłaby o wiele droższą.

Kwestya powiększenia sprawności urządzenia mechanicznego może być na razie jedynie przez ustawienie dwóch nowych 600-konnych agregatów pomyślnie rozwiązaną. W takim wypadku dosięgłaby sprawność Elektrowni 1200 koni parowych czyli 800 kilowatów, rezerwa zaś nie wynosiłaby już 50%, lecz tylko 33 i $1/3$%.

D) Koszt powiększenia.

Jak w kosztorysach, przedłożonych Komisyi gazowo-elektrycznej, zostało uwidocznionem, koszt ustawienia dwóch maszyn, każdej o sile 600 koni, wraz z całem urządzeniem dojdzie do 500.000 koron.

Celem możliwie szerokiego zastosowania prądu w całym obrębie miasta, Komisya uchwaliła również rozszerzyć sieć kablową. Sprawa ta jest zwłaszcza bardzo ważną dla drobnego przemysłu, który, szukając tanich lokali, przenosi się jak najdalej od głównego centrum miasta. Na ten cel, jak i na zakupno elektromierzy, na wykonanie połączeń domowych, oraz na zakupno gruntu od Gazowni miejskiej pod rozszerzenie hali maszyn, wydaną ma być w najbliższej przyszłości kwota K 200.000 tak, iż razem z funduszem K 800.000, wyasygnowanym na budowę Elektrowni miejskiej, kapitał inwestycyjny dojdzie do kwoty K 1,500.000.

E) Rentowność Elektrowni.

Jak już wyżej podano, sprawność Elektrowni wynosi obecnie 300 kilowatów, którymi Elektrownia może być obciążoną w godzinach wieczornych. Jeżeli ustawione zostaną dwa agregaty 600-konne, a baterya akumulatorów będzie również powiększoną, w takim razie sprawność Elektrowni wzrośnie do 800 kilowatów.

Przy wyzyskanej sprawności Elektrowni wzrośnie prawdopodobnie konsumcya w mieście do 800.000 kilowatgodzin rocznie. Przyłączonych do sieci będzie w takim razie 2.500 kilowatów czyli 50.000 lamp, którato ilość będzie prawdopodobnie osiągniętą z końcem roku 1910.

W roku 1906 przyłączonych będzie 1.375 kilowatów, tak iż w roku 1907 można tę cyfrę wziąć jako podstawę do zestawienia rachunku rentowności. Konsumcya w mieście wzrośnie w takim wypadku z uwzględnieniem przyrostu w roku 1907 do 500.000 kilowatgodzin.

Rachunek rentowności przedstawia się zatem na rok 1907 w następujący sposób:

A) **Dochody.**

1. Prąd: odbiorcy miejscy 500.000 kilowatgodzin po 40 h.	K	200.000
2. Elektromierze 1000 razy 20	„	20.000
3. Dochód z instalacyi prywatnych . . .	„	20.000
Razem .	K	240.000
B) **Wydatki**	„	103.647
Pozostanie zatem .	K	136.353

a mianowicie:

na amortyzacyę i oprocentowanie pożyczki inwestycyjnej: 1,500.000 po 4, 75% .	K	71.250
na odpisy	„	40.103
reszta t. j.	„	25.000

jako czysty dochód Kasy miejskiej.

Wykazany czysty dochód jest bardzo szczupły, co pochodzi stąd, że w r. 1907 Elektrownia, składająca się z 4 maszyn, nie będzie jeszcze należycie wyzyskaną w stosunku do włożonego kapitału. Później, w miarę pełniejszego wyzyskania Elektrowni, będzie czysty dochód stopniowo wzrastał.

SPRAWOZDANIE
KOMISYI GAZOWO-ELEKTRYCZNEJ
o potrzebie budowy fabryki gazu wodnego.*)

Sprawność Gazowni krakowskiej doszła już w roku 1904 do granicy: $4^1/_2$ miliona m.^{3} na rok, a 20.000 m.^{3} gazu na dobę. Wydajność ta bez większych inwestycyi nie może być podniesioną, bo Gazownia w porze zimowej więcej gazu wyrobić nie jest w stanie. Potrzebę powiększenia sprawności zakładu uznano już przed paru laty, inwestycyę wszakże wstrzymano, przypuszczając słusznie, że otwarcie Elektrowni podziała w pierwszym roku ujemnie na stały wzrost konsumcyi gazu. Tak było i gdzie indziej, ale już w następnych latach rozwój obydwóch zakładów postępował prawidłowo. Przybywanie nowych konsumentów jest wskazówką, że na zastój w drugim roku liczyć nie można, a byłoby nieostrożnością narażać Gazownię na niebezpieczeństwo przez odwlekanie koniecznych inwestycyi. Powiększenie sprawności Gazowni da się osiągnąć albo przez wybudowanie nowej piecowni, nowej kotłowni i powiększenie rur i aparatów w czyszczalni kosztem około 150.000 K., albo przez postawienie fabryki gazu wodnego odpowiedniej sprawności kosztem niespełna 100.000 K. Druga alternatywa jest nie tylko tańszą w wykonaniu, ale i korzystniejszą pod względem ekonomicznym i technicznym.

Ponieważ mamy zamiar mieszać gaz wodny z gazem świetlnym z węgla kamiennego, nie może być mowy o gazie wodnym surowym, złożonym z wodorn i tlenku węgla, lecz o gazie, nawęglonym składnikami, podnoszącymi jego siłę świetlną i kaloryczną przynajmniej do tego stopnia, w jakim posiada te własności gaz świetlny. Do nawęglania nadają się u nas najlepiej odpadki z rafineryi nafty, t. zw. oleje niebieskie; karboryzowany nimi gaz wodny ma podobne składniki, co gaz z węgla, i nie ustępuje mu co do wartości pod żadnym względem. Korzyścią ekonomiczną w szerszem znaczeniu byłoby więc to, że do jego wyrobu używalibyśmy własnych materyałów, t. j. koksu i oleju naftowego, zamiast obcego a wciąż drożejącego węgla gazowego. Mniejsze koszta wyrobu, podniesienie wartości koksu, dałyby znaczną oszczędność w fabrykacyi, pożądaną dla skompenzowania rosnących wciąż wydatków na płace. Fabryka gazu wodnego pracowałaby tylko w zimie, zasilając starą gazownię; w lecie zwiększałoby się wyrób gazu świetlnego i produktów ubocznych, a tem samem powiększałoby się sprawność dzisiejszego zakładu, poprawiając stosunek małej produkcyi letniej do wielkiej zimowej. Techniczne korzyści z fabryki gazu wodnego byłyby także niemałe, a największą to, że wprowadzilibyśmy nową technikę w wyrobie gazu, mającą przed sobą przyszłość.

Gaz wodny, przeważnie nawęglany, jest obecnie bardzo rozpowszechniony w świecie; zakłady te pracują albo samoistnie, albo jako pomocnicze przy gazowniach węglowych. W Stanach Zjednoczonych $^2/_3$ gazowni wytwarza gaz wodny; w Anglii i w Niemczech liczne gazownie, będące jak nasza na granicy sprawności, wprowadziły ten środek pomocniczy, tańszy a wygodniejszy; przykłady możnaby przytaczać na setki. Ale i Austro-Węgry, nie przodujące bynajmniej w technice gazowej, liczą już szereg zakładów pomocniczych dla wyrobu gazu wodnego, jak: Liberec, Insbruk, Zagrzeb, Peszt, Lwów, Wiedeń; zakłady te funkcyonują całkiem prawidłowo, świadcząc, że technika ta wyszła już dawno ze sfery eksperymentów.

Wszystkie wyżej przytoczone motywa skłoniły komisyę gazowo-elektryczną do oświadczenia się za wprowadzeniem w Gazowni gazu wodnego, nawęglonego olejami naftowymi w tym stopniu, by gaz uzyskany miał 15 świec Hefnera i 5000 kaloryj, zatem dorównywał co najmniej wartością gazowi węglowemu. Na razie projektuje się urządzenie o sprawności 6000 m.^{3} na dobę, t. j. 900.000 m^3 na półrocze zimowe; — gaz mieszany zawierałby przeto w czasie największej konsumcyi 20 do 25% gazu wodnego. Wobec równowartościowego składu obu gazów nie zachodzi żadna przeszkoda w powiększeniu powyższego procentowego stosunku i Komisya liczyła się z tem na przyszłość, obierając miejsce, wystarczające na późniejsze powiększenie zakładu.

*) Załącznik do protokołu obrad Rady miejskiej z 5. kwietnia 1906 (w tym numerze str. 95).

SPRAWOZDANIE
KOMISYI GAZOWO-ELEKTRYCZNEJ
o potrzebie budynku mieszkalnego dla urzędników technicznych Gazowni.*)

Odczuwana od dłuższego czasu potrzeba powiększenia biur Gazowni, pomieszczenia w zakładzie urzę-

*) Załącznik do protokołu obrad Rady miejskiej z 5. kwietnia 1906 (w tym numerze str. 95).

dników technicznych, dla kontroli fabryki koniecznych. oraz urządzenia porządnych pracowni fabrycznych stała się obecnie z powodu wzrostu Gazowni kwestyą naglącą. Nawet po zajęciu na biura całego parteru w domu administracyjnym lokalności biurowe są przepełnione, co i dla zdrowia pracujących i dla wydatności pracy samej jest szkodliwem. Od czasu puszczenia w ruch Elektrowni koniecznem się stało znaczniejsze powiększenie liczby urzędników, jeżeli się zważy, że personal rachunkowy i kasowy Gazowni załatwia także agendy Elektrowni w tym kierunku. — Zajęcie na biuro sali posiedzeń uniemożliwiło odbywanie posiedzeń Komisyi i Komitetu w Gazowni, co kontrolę niemało utrudnia. Urzędnicy i funkcyonaryusze techniczni, konieczni dla nadzoru i bezpieczeństwa ruchu, powinni mieszkać w zakładzie; tymczasem część ich mieszkać musi na koszt Gazowni w mieście dla braku mieszkań służbowych, tak, że obecnie tylko dyrektor i gazomistrz mieszkają w obrębie Gazowni, a w razie przeszkody w pełnieniu obowiązków nie mają się kim zastąpić. Warsztaty, objęte po Tow. dessauskiem, są obecnie za szczupłe, gdy zakład wzrósł w czwórnasób; nadto są niehygieniczne i dla dzisiejszych słusznych wymagań nieodpowiednie. Podobny stan rzeczy pociąga za sobą szkodę i dla pracujących i dla zakładu gminnego; tem samem domaga się szybkiej zmiany na lepsze. Komisya gazowo-elektryczna i działające w jej imieniu komitety, wykonawczy i techniczny, zbadały obszerny materyał, przez dyrekcyę opracowany, i jako najodpowiedniejszą alternatywę uznały: wybudowanie w obrębie Gazowni dwupiętrowego domu mieszkalnego z frontem do ul. Gazowej, którybу pomieścił w parterze mieszkania gazomistrza i jego zastępcy, na piętrze dyrektora, na II. piętrze inżyniera starszego i inżyniera młodszego. Budynek ten o powierzchni zabudowanej 340 m.² kosztować będzie około 60.000 kor. Opróżnione przez dyrektora mieszkanie na I. piętrze domu administracyjnego byłoby użyte na powiększenie biur (z salą posiedzeń), a opróżniony dom parterowy, zajmowany dotąd przez inżyniera i gazomistrza, byłby przerobiony na pracownie.

PROJEKT

kosztów urządzenia i utrzymania, tudzież dochodów Okręgowego Urzędu pośrednictwa pracy w Krakowie.*)

A) Koszta urządzenia.

(Wydatek jednorazowy).

1. Adaptacya budynku	K	8.750
2. Sprzęty kancelaryjne	„	2.000
3. Przybory manipulacyjne	„	500
4. Sprawienie druków	„	800
5. „ tablic	„	80
6. Ogłoszenie otwarcia Urzędu	„	100
7. Na urządzenie telefonu	„	200
	K	12.430

B) Koszta utrzymania.

a) Wydatki osobowe.

1. Płaca kierownika IX rangi	K	3.400
2. „ sekretarza XI. rangi	„	1.960
3. „ 3 sił pomocniczych (w tem jedna kobieta) po 120 K miesięcznie	„	4.320
4. Płace 2 pachołków po 600 K i kwaterowe 200 K	„	1.600
5. Na koszta podróży członków Wydziału zawiadowczego z § 16. c. i d. statutu	„	200
	K	11.480

b) Wydatki rzeczowe.

1. Czynsz za lokal	K	3.000
2. Utrzymanie budynku	„	800
3. Opał	„	400
4. Oświetlenie	„	300
5. Abonament telefoniczny	„	100
6. Uzupełnienie inwentarza i druków	„	400
7. Biblioteka	„	150
8. Na publikacye i sprawozdania Urzędu	„	400
9. Ogłoszenia	„	400
10. Opłaty pocztowe	„	600
11. Inne wydatki kancelaryjne	„	200
	K	6.750

C) Spodziewane dochody.

1. Ryczałt Rad powiatowych krakowskiej i wielickiej po 1.500 K	K	3 000
2. Opłaty:		
a) od pracodawców, opłacających po 1 K za jednego robotnika (przyjmując 600 robotników)	„	600
b) od pracodawców z wpisowem po 50 h (przyjmując 2.000 wypadków skutecznego pośrednictwa)	„	1.000
	K	4.600

*) Załącznik do protokołu obrad Rady miejskiej z 7. maja 1906 (w tym numerze str. 98).

Sprawozdanie i wnioski

w sprawie wypełnienia zobowiązań Gminy miasta Krakowa, wypływających z przyjęcia zapisu realności ś. p. Andrzeja Rydzowskiego.*)

Rozporządzeniem ostatniej woli z daty: Wiedeń 21. maja 1878 r. postanowił ś. p. Andrzej Rydzowski, co następuje:

„Dom mój w Krakowie, pod l. 141 przy ul. Poselskiej stojący, zapisuję na wieczystą i nigdy nie pozbywalną własność Gminie miasta Krakowa z przeznaczeczeniem, aby w domu tym mieszkał zawsze Prezydent Rady miejskiej krakowskiej. Dom ten należał dawniej do posiadłości Wielopolskich, obecnie miejskich; niechże więc znowu złączy się z niemi w jedną całość, a bola-

*) Załącznik do protokołu obrad Rady miejskiej z 7. maj 1906 (w tym numerza str. 99).

łem zawsze nad tem, iż Prezydent miasta Krakowa nie ma mieszkania w Ratuszu. Dom zapisany odbierze Gmina miasta Krakowa w posiadanie swoje po upływie dwóch lat, rachując od tego św. Jana, który nastąpi po mojej śmierci. Aż do tego czasu pozostać ma ten dom w nieograniczonem używaniu sukcesorów moich testamentowych".

Wskutek odezwy c. k. Sądu krajowego w Krakowie z dnia 26. marca 1881 L. 7361, zawiadamiającej Gminę o powyższym legacie, tudzież wskutek podania spadkobierców, obejmującego propozycyę oddania legowanej realności Gminie od 15-go maja 1881 r. za wynagrodzeniem 3000 złr., Rada miejska na posiedzeniu dnia 21. kwietnia 1881 r. uchwaliła: *a)* przyjąć zapis ś. p. Andrzeja Rydzowskiego pod zastrzeżeniami, w testamencie wyrażonemi, *b)* objąć w posiadanie już od 1. lipca 1881 r. dom zapisany za wynagrodzeniem sukcesorów kwotą 2.000 złr., i *c)* sprawę umieszczenia w domu tym odpowiedniej tabliczki marmurowej aż do objęcia tegoż domu w posiadanie przez Gminę odroczyć; upoważniono też komisyę uporządkowania miasta do przedłożenia wniosku co do adaptacyi rzeczonego domu i połączenia go z dotychczasowymi budynkami miejskimi, w których się mieszczą biura Magistratu.

Na zasadzie uchwały c. k. Sądu kraj. w Krakowie z dnia 3. czerwca 1881 L. 13648 zaintabulowanem zostało prawo własności realności powyższej na rzecz Gminy miasta Krakowa z tym dodatkiem, że dom ten stanowi nigdy niepozbywalną własność Gminy z przeznaczeniem, aby w tym domu mieszkał zawsze Prezydent Rady miejskiej krakowskiej. Dnia 4. lipca 1881 r. komisyonalnie odebrano w posiadanie Gminy realność legowaną.

Ponieważ wykonanie zapisu się przewlekało, wniosły dnia 9. stycznia 1884 r. do L. 842 testamentowe sukcesorki do Rady miejskiej pisemne zapytanie, czy, o ile i kiedy gotową jest Gmina uszanować ostatniej woli rozporządzenie ś. p. Andrzeja Rydzowskiego w sprawie zapisu realności lk. 141. Dz. I. z przeznaczeniem na mieszkanie każdoczesnego Prezydenta. Rada miejska na posiedzeniu 1. maja 1884 uchwaliła na to pismo odpowiedzieć spadkobierczyniom, że przyjąwszy z wdzięcznością zapis ś. p. Andrzeja Rydzowskiego, zastosuje się do rozporządzenia ostatniej jego woli i w tym względzie wydała już odpowiednie zarządzenia.

Jakiego rodzaju były te zarządzenia, w aktach śladu niema; to tylko jest wiadomem, iż po objęciu przez Gminę legowanej realności części jej użyto na pomieszczenie biur miejskich, część była odnajmowana stronom prywatnym, od 1. grudnia 1889 r. zaś używana jest cała realność wyłącznie na pomieszczenie biur Magistratu.

W dniu 3. lipca 1891 r. do L. 17872 wnieśli spadkobiercy ś. p. Rydzowskiego do Rady miejskiej ponowne podanie, w którem powołując się na uchwałę Rady z dnia 1. maja 1884 r., przypominają spełnienie ostatniej woli ś. p. Rydzowskiego. Załatwiając to podanie, uchwaliła Sekcya I. dnia 17. października 1894 r. do L. 8210 prosić Prezydenta miasta, aby życzeniu testatora zadość uczynił, a odpowiedzi na podanie spadkobierców z dnia 3. lipca 1891 r. do L. 17872 nie dawać ze względu na znaczny upływ czasu.

Wskutek trzeciego z rzędu podania spadkobierców ś. p. Rydzowskiego z dnia 13. grudnia 1902 r. do L. 103051 uchwaliła Rada miejska odpowiedzieć spadkobiercom, iż w stosownym czasie weźmie pod rozwagę życzenie ś. p. Rydzowskiego co do zapewnienia Prezydentowi mieszkania w Ratuszu. W myśl tej uchwały weszło mieszkanie Prezydenta miasta w program przebudowy obecnego Magistratu i było uwzględnione w kilku projektach przebudowy, przez Budownictwo miejskie wypracowanych.

Gdy wskutek przeprowadzonego w roku 1904 kupna realności pod lk. 147. Dz. I. (dom Larysza) zaniechano przebudowy obecnego Ratusza względnie budowy nowego Ratusza i wskutek tego wykonanie zapisu ś. p. Rydzowskiego dłuższy czas się znowu przewlekło, spadkobiercy ś. p. Rydzowskiego, opierając swą legitymacyę nie tylko na przepisie §§ 816. i 817. u. c. ale także na tem, iż jako najbliżsi krewni testatora mają obowiązek moralny czuwania nad tem, aby intencye testatora były spełnione, wnieśli dnia 15. grudnia 1905 r. do L. 740/prez. do Rady miejskiej podanie z prośbą, aby Rada miasta Krakowa, spełniając warunek, pod którym Gminie miasta Krakowa dom przy ul. Poselskiej został zapisany, dla każdorazowego Prezydenta miasta wyznaczyła mieszkanie, jego stanowisku i dzisiejszym wymogom towarzyskim i reprezentacyjnym odpowiadające.

Wniosek ten opierają na tem, iż wprawdzie całkowite wypełnienie woli ś. p. Andrzeja Rydzowskiego nie może być przeprowadzonem dlatego, że dom, przez Testatora na mieszkanie dla Prezydenta przeznaczony, ze względu na stan swój i rozmiary nie nadaje się obecnie na mieszkanie dla Prezydenta, to jednak obowiązkiem moralnym i prawnym zapisobiercy jest spełnienie ostatniej woli testatora przynajmniej w tej mierze, jak na to jego siły i warunki obecne pozwalają, w sposób, który najbardziej do właściwej intencyi się zbliża.

Intencyą testatora nie była chęć uczczenia domu, w którym mieszkał i pracował długie lata, przez przeznaczenie go na mieszkanie Prezydenta miasta Krakowa, lecz tylko intencya przysporzenia pewnej korzyści materyalnej miastu i umożliwienia przez to podniesienia świetności reprezentacyi miasta Krakowa, którego stanowisko historyczne i kulturalne wśród miast polskich wymaga, aby jego Prezydent rozporządzał z ramienia Gminy mieszkaniem, aby w gościnne progi mieszkania tego mogli wstąpić ci liczni reprezentanci grup społecznych, których bądź interesa narodowe bądź kulturalne do dawnej stolicy polskiej sprowadziły.

W przedstanowczem załatwieniu tego podania Sekcya prawnicza na posiedzeniu 19. grudnia 1905 r. poleciła Budownictwu miejskiemu wygotowanie planu przebudowania domu ś. p. Rydzowskiego na mieszkanie Prezydenta miasta, oraz uchwaliła uprosić Prezydenta miasta, aby porozumiał się ze spadkobiercami co do definitywnego określenia warunków, pod którymi ci spadkobiercy zgodziliby się na uwolnienie domu powyższego od przeznaczenia na mieszkanie Prezydenta miasta. Na posiedzeniu w dniu 9. marca b. r. przedłożył Prezydent miasta Sekcyi prawniczej wynik rokowań ze spadkobiercami, Budownictwo zaś miejskie plany przebudowy realności ś. p. Rydzowskiego. Z planów Budownictwa okazuje się, iż nowa budowa kosztowałaby około 200000 K., a Gmina oprócz tego narażona byłaby na wydatek około 6000 K. rocznie na pomieszczenie tych wszystkich biur i lokali Magistratu, które obecnie w realności ś. p. Rydzowskiego się mieszczą, zajmując 24 ubikacyj na parterze i pierw-

szem piętrze. Co się zaś tyczy rokowań ze spadkobiercami, to wystosowali oni do Prezydyum miasta podanie do L. 223, w którem oświadczyli gotowość wystawienia deklaracyi, zezwalającej na wykreślenie powyższego obowiązku z hipoteki zapisanej realności pod warunkiem, że Rada miejska zabezpieczy wprzód dla każdoczesnego Prezydenta miasta urzędowe mieszkanie w Ratuszu lub w innym budynku miejskim, w pobliżu Ratusza położonym. Wobec tego Sekcya prawnicza na posiedzeniu dnia 9. marca 1906 roku uchwaliła:

Z uwagi, że ścisłe wykonanie zlecenia ś. p. dr. Andrzeja Rydzowskiego, objętego pisemnem rozporządzeniem ostatniej woli z daty: Wiedeń 21. maja 1878, a przyjętego uchwałą Rady m. Krakowa dnia 21. kwietnia 1881 r., przekazującego dom pod l. 141 przy ul. Poselskiej w Krakowie na wieczystą i nigdy nie pozbywalną własność Gminie miasta Krakowa z przeznaczeniem, aby w domu tym mieszkał zawsze Prezydent Rady miejskiej krakowskiej, okazało się niemożliwem do wykonania ze względu na niestosunkowo wysokie koszta, połączone z przebudową lub gruntowną adaptacyą legowanej na mieszkanie Prezydenta miasta Krakowa realności; Rada miasta Krakowa uchwala:

I. *a)* Zbliżając się do intencyi testatora ś. p. dr. Andrzeja Rydzowskiego, zawartej w słowach: „dom ten należał dawniej do posiadłości Wielopolskich, obecnie miejskich; niechże więc znowu złączy się z niemi w jedną całość“, złączyć realność lk. 141, w Krakowie położoną, lwh. 134. gm. Kraków objętą, z gmachem obecnego Ratusza, stanowiącego dawniej posiadłość Wielopolskich, i przeznaczyć ją na biura zarządu miejskiego;

b) W intencyi testatora ś. p. dr. Andrzeja Rydzowskiego, zawartej w słowach „a bolałem zawsze nad tem, że Prezydent miasta Krakowa nie ma mieszkania w Ratuszu“, przeznaczyć dla każdoczesnego Prezydenta miasta Krakowa urzędowe mieszkanie w Ratuszu lub w innym budynku gminnym, w pobliżu Ratusza położonym.

II. Przyjąć do wiadomości deklaracyę spadkobierców ś. p. dr. Andrzeja Rydzowskiego z daty: Kraków 5. marca 1906, podaną 9. marca 1906 L. 223/prez., iż zgadzają się na wykreślenie z karty B. realności lwh. 134. Dz. I. w Krakowie słów „z przeznaczeniem, aby w tym domu mieszkał zawsze Prezydent miasta Krakowa“, i polecić Magistratowi miasta Krakowa, aby na podstawie odpowiedniej do ekstabulacyi zdolnej deklaracyi spadkobierców ś. p. dr. Andrzeja Rydzowskiego ograniczenie to własności legowanej realności wyekstabulował.

III. O uchwale tej Rady miasta Krakowa otrzymują zawiadomienie spadkobiercy ś. p. dr. Andrzeja Rydzowskiego: Walerya André, Zygmunt Hendel i Helena Hendel.

IV. Celem przygotowania wniosku, zmierzającego do wykonania uchwały pod I. *b)*, postanawia Sekcya III. Rady miasta Krakowa odstąpić akta tej sprawy do dalszego urzędowania Sekcyi ekonomicznej i skarbowej Rady miasta Krakowa.

W dalszym ciągu sprawa powyższa była przedmiotem obrad połączonych Sekcyj I. i II. (ekonomicznej i skarbowej), które w dniu 12. marca b. r. powzięły uchwałę:

W wykonaniu testamentu ś. p. dr. Andrzeja Rydzowskiego Gmina miasta Krakowa, przeznacza dla każdorazowego Prezydenta miasta odpowiednie dla jego stanowiska mieszkanie urzędowe. Sekcya I. określi rozmiar i miejsce tegoż mieszkania, biorąc za podstawę wartość jego czynszową, kwoty 6000 K. rocznie nie przekraczającą, i odnośne wnioski Radzie miasta Krakowa przedłoży.

W przeprowadzeniu powyższej uchwały Sekcya ekonomiczna zastanawiała się nad wyborem lokalu na mieszkanie Prezydenta miasta i powzięła w dniu 14. marca następującą uchwałę:

a) Na mieszkanie Prezydenta miasta przeznacza się w domu dawniej Larysza lokale frontowe na I-szem piętrze z przynależnościami, z wyłączeniem 10 lokali, tj. 5 lokali tylnych głównego budynku i 5 lokali w oficynie.

b) Poleca się Budownictwu miejskiemu, by sporządziło kosztorys na roboty adaptacyjne, potrzebne w lokalach, przeznaczonych na mieszkanie Prezydenta i pokoje reprezentacyjne.

W wykonaniu tej uchwały Budownictwo miejskie wykonało kosztorys na najkonieczniejsze roboty adaptacyjne całego mieszkania wraz z lokalem, przeznaczonym na reprezentacyę, i obliczyło potrzebne na to wydatki na 22.000 koron, z czego 7000 koron przypada na adaptacyę właściwego mieszkania, 15.000 koron zaś na adaptacyę i umeblowanie salonów reprezentacyjnych. Zarazem oszacowało Budownictwo miejskie lokal cały na 4800 koron rocznie.

Następnie Sekcye I. i II. zatwierdziły przedstawiony kosztorys na sumę 22.000 koron, oraz uchwaliły ze względu, że na ten cel jest jeszcze do dyspozycyi z poprzednio uchwalonego kredytu na adaptacye w domu dawniej Larysza kwota 5.000 koron, przedstawić Radzie miejskiej wniosek o uchwalenie na cel powyższy kredytu w wysokości 17.000 koron.

Wszystkie trzy Sekcye Rady miejskiej, które obradowały nad powyższą sprawą, wychodziły zgodnie z zapatrywania, że, skoro Gmina legat ś. p. Rydzowskiego przyjęła z obowiązkiem wypełnienia przywiązanego doń zlecenia spadkodawcy, byłoby rzeczą w wysokim stopniu niemoralną i Gminę kompromitującą, gdyby dłużej z załatwieniem tej sprawy zwlekano. Zwłokę dotychczasową usprawiedliwiano poniekąd projektowaną budową ratusza. Obecnie i ten pretekst wobec kupna realności Larysza i zaniechania budowy ratusza odpadł, a więc nadeszła chwila spełnienia przyjętego obowiązku.

Ponieważ motywem i intencyą ś. p. Rydzowskiego było zapewnić przez swój zapis mieszkanie urzędowe każdorazowemu Prezydentowi miasta, gdy ścisłe wypełnienie zlecenia z powodu zbyt wysokich kosztów (koszt przebudowy realności oraz roczny wydatek około 6.000 koron na wynajęcie lokalu dla biur, w tej realności obecnie umieszczonych) byłoby dla Gminy nadzwyczajnie uciążliwem, gdy dalej zajęcie tej realności na mieszkanie Prezydenta miasta uniemożliwiłoby w przyszłości rozszerzenie dzisiejszego Magistratu, a więc naraziłoby Gminę na nowe i to olbrzymie wydatki, gdy wreszcie spadkobiercy w uznaniu tych trudności zgadzają się na inne załatwienie tej sprawy, byleby ono odpowiadało rzeczywistej intencyi ś. p. Rydzowskiego, t. j. na wyznaczenie w zamian za tę realność innego odpowiedniego mieszkania Prezydentowi miasta, uchwaliły wszystkie trzy Sekcye przedstawić Radzie miejskiej wniosek, by spełnić ostatnią wolę ś. p. Rydzowskiego przez wyznaczenie

Prezydentowi miasta urzędowego mieszkania w innym budynku miejskim, w pobliżu ratusza położonym.

Jako taki budynek wskazała Sekcya ekonomiczna dom Larysza, tuż obok ratusza położony, a mieszczący w sobie na I. piętrze lokale, nadające się na powyższy cel. Lokale obejmują 10 pokoi (w czem 3 reprezentacyjne) z frontu, kuchnie, przedpokój i t. d., a zostały ocenione na 4.800 koron, a więc o 1.200 koron niżej od 24 ubikacyj, zajętych przez Gminę w domu Rydzowskiego.

Ponieważ Gmina w razie przebudowy domu Rydzowskiego narażoną byłaby nie tylko na wydatek roczny około 6.000 koron za najem lokali na pomieszczenie biur Magistratu, tamże się dziś znajdujących, ale nadto na bardzo znaczny jednorazowy wydatek z tytułu kosztów przebudowy, nie przedstawia się odstąpienie powyższego lokalu na I. piętrze w domu Larysza na mieszkanie Prezydenta miasta, oraz nieznaczny wydatek 22.000 koron na adaptacye jako nowe obciążenie budżetu gminnego, lecz przeciwnie jako finansowo bardzo korzystne załatwienie sprawy legatu ś. p. Rydzowskiego.

Na podstawie powyższych wywodów Sekcya III. wnosi:

Rada miejska uchwala:

I. *a)* zbliżając się do intencyi testatora ś. p. dr. Andrzeja Rydzowskiego, zawartej w słowach: „dom ten należał dawniej do posiadłości Wielopolskich, obecnie miejskich, niechże więc znowu złączy się z niemi w jedną całość“, złączyć realność lk. 141, w Krakowie położoną, l. w. h. 134. gm. Kraków objętą, z gmachem obecnego ratusza, stanowiącego dawniej posiadłość Wielopolskich, i przeznaczyć ją na biura zarządu miejskiego.

b) W intencyi testatora ś. p. dr. Andrzeja Rydzowskiego, zawartej w słowach: „a bolałem zawsze nad tem, że Prezydent miasta Krakowa nie ma mieszkania w ratuszu“, przeznaczyć dla każdoczesnego Prezydenta miasta Krakowa urzędowe mieszkanie w ratuszu lub w innym budynku gminnym, w pobliżu ratusza położonym.

II. Przyjąć do wiadomości deklaracyę spadkobierców ś. p. dr. Andrzeja Rydzowskiego z daty: Kraków 6. marca (podaną 9. marca 1906 L. 223/prez.), iż zgadzają się na wykreślenie z karty B. realności l. w. h. 134. Dz. I. w Krakowie słów „z przeznaczeniem, aby w tym domu mieszkał zawsze Prezydent miasta Krakowa“, i polecić Magistratowi miasta Krakowa, by na podstawie odpowiedniej do ekstabulacyi zdolnej deklaracyi spadkobierców ś. p. dr. Andrzeja Rydzowskiego ograniczenie to własności legowanej realności wyekstabulował.

III. O tej uchwale Rady miasta Krakowa otrzymują zawiadomienie spadkobiercy ś. p. dr. Andrzeja Rydzowskiego: Walerya André, Zygmunt Hendel i Helena Hendel.

Sekcye I. i II. zaś wnoszą:

1. Na mieszkanie Prezydenta miasta Krakowa przeznacza się w domu dawniej Larysza lokale frontowe na I. piętrze z przynależnościami z wyłączeniem 10 pokoi, t. j. 5 pokoi tylnych w głównym budynku, oraz 5 pokoi w oficynie.

2. Na koszta adaptacyi powyższego lokalu oraz na wewnętrzne urządzenie lokali reprezentacyjnych, obliczone na 22.000 koron, przyzwala się kredyt dodatkowy w kwocie 17.000 koron do działu II. „Wydatki nadzwyczajne“.

Nakładem Gminy miasta Krakowa. — Czcionkami drukarni Związkowej w Krakowie, pod zarządem A. Szyjewskiego.